

Co dał mi covid?

Odpowiedź, że pandemia nie wszystkim odbiera rozum

(tylko rządzącym oraz niektórym jeżdżącym i latającym z zagranicy, którzy rozwożą zarazę)

Piątek 26 lutego 2021

- Po moim porannym zgłoszeniu się do lekarza rodzinnego, telefon odebrała pielęgniarka. Poinformowałem o swoich obawach: w środę wieczór temperatura 35 stopni Celsjusza, w czwartek godz. 19.30 temperatura 38, pocenie się w nocy, czucie w kościach, piątek rano godz. 8.10 temperatura 37,2. Objawy jak trzy lata temu z przeziębieniem, kiedy wyleczyłem się sam. Pielęgniarka zaleciła „Paracetamol” i witaminę C. Prosiła, aby zadzwonić jeszcze około godziny 14.00. Jednak lekarz pani doktor Elżbieta skontaktowała się telefonicznie ze mną wcześniej, dając skierowanie na wymaz covidowy i poleciła brać APAP oraz lek wykrztuśny. Jakby było źle, to zaleciła, dzwonić na numer 999, 112 po karetkę covidową.
- Godzina 12.54 temperatura mojego ciała - 36,1.
- Udałem się sam swoim samochodem prywatnym pod kontener tzw. Punkt Mobilny Covid Świdnica ZOZ w Bolesławcu, znajdujący się przy Urzędzie Stanu Cywilnego w Świdnicy, gdzie o godzinie 13.43 pobrano mi wymaz z języka. Od młodej, uśmiechniętej diagnosty laboratoryjnego pani Marzeny otrzymałem „kartę dostępu do wyników on-line” dającym dostęp do indywidualnego konta w systemie informatycznym (<https://zozbol.e-wyniki.com:444>).
- Godzina 19.25 - temperatura 36,5.

Sobota 27 lutego

- W południe na ww. stronie zobaczyłem wynik pozytywny SARS-CoV-2 (COVID-19) met. Real Time RT-PCR. Wykryto mi trzy badane geny. Na wydruku m.in.: „Przeprowadzono łańcuchową reakcję polimerazy w czasie rzeczywistym (Real Time RT-PCR) w obecności starterów i sond, komplementarnych do dwóch niezależnych fragmentów genomu koronawirusa SARS CoV-2 (gen ORF 1ab oraz gen N) oraz fragmentu betakoronawirusów (gen E). Jako matrycy użyto RNA wyizolowanego z materiału pobranego od pacjenta. (...) Badanie wykonano z powierzonego materiału, interpretacji wyniku powinien dokonać lekarz”. Jako lekarz kierujący wpisane: Ewa D. (to zapewne osoba ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego - SOR Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bolesławcu).
 - Temperatura godz. 7.21 - 36,6; godz. 16.00 - 36,3.
 - O godzinie 17.07 otrzymałem esemes o treści: „Jesteś na kwarantannie. Masz ustawowy obowiązek używania aplikacji Kwarantanna domowa. Jest dostępna w AppStore i Google Play”. Nadawca bez nazwy tylko pisało „Kwarantanna”; z nadawcą nie można się połączyć, nie ma numeru.
- Założyłem w telefonie aplikację internetową „Kwarantanna domowa”. Potrzebna jest tylko do sprawdzania mojego pobytu w domu przez robienie zdjęć selfie i wysyłanie w tej aplikacji do Państwowej Inspekcji Sanitarnej w Warszawie oraz chyba do namierzania mojego miejsca przebywania. Ja wolałbym, aby „coś mądrego” mi poradzono a nie oglądano moje zdjęcia. Mają ich przecież kilkadziesiąt w internecie i w gazetach oraz prawdopodobnie posiadają w systemie Pegasus.

- Zawiadomiłem osoby z którymi ostatnio kontaktowałem się, a także odwołałem trzyosobowe spotkanie poniedziałkowe, a miało być tak przyjemnie... Wszyscy są Kochani, oferują pomoc, wsparcie... Wielkie Dziękuję.

Niedziela 28 lutego

- Temperatura: godz. 8.30 - 36,15 godz. 12.50 - 36,2; godz. 19.00 - 35,9.

Poniedziałek 1 marca

- Godzina 9.20 temperatura 36,2. Stan dobry, jak w każdy inny dzień. Izolację polecono mi do 8 marca.

Wtorek 2 marca

- Godz. 9.00 telefon z Sanepidu (888 62 83 47) pytania pracownicy: jakie objawy, od kiedy, gdzie pracuję. Podałem działalność społeczną w Świdnickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku i spotkania w Centrum ... (Rynek 39). Kto ze mną mieszka: dane żony, PESEL, telefon.

- Godz. 10.25 nagranie z telefonu 22 257 11 46 - później rozszyfrowałem Państwowa Inspekcja Sanitarna - informacja o dodatnim wyniku testu, objęcie obowiązkową izolacją domową, objęcie programem „domowej opieki medycznej” (jak domowej to tak, chyba od żony lub sąsiadki), pulsoksymetr zostanie dostarczony pocztą przez listonosza.

Głos dodał „Monitoruj swój stan zdrowia”. Co tu monitorować, przecież to się czuje...

- Telefon (888 628 347) z Sanepidu Świdnica; pani pytała o moją pracę. Wy tłumaczyłem, że byłem na zajęciach w Centrum ... (Rynek 39) w reżimie sanitarnym do 5 osób grupa teatralna i czeska oraz w biurze, korytarzu, dwa razy w windzie. Przekazano mi, że **fala zakażeń świdnickich to efekt otwarcia szkół...**

- Godz. 19.47 temperatura 36,3.

Środa 3 marca

- Godzina 10.40 temperatura 36,1.

- Dzisiaj skierowano żonę na kwarantannę do 15 marca. Też mi odkrycie Ameryki po tylu dniach. Wiedzieliśmy bez „ich skierowania”, że osoba wspólnie zamieszkała i śpiąca w jednym łóżku z chorym powinna być na kwarantannie.

- Godzina 18.58 z Komendy Powiatowej Policji w Świdnicy (79 73 06 414) dzwonił funkcjonariusz sprawdzając obecność moją i żony na kwarantannie, pod naszym adresem.

- Żona do dzisiaj miała przez tydzień tylko podwyższony puls, a tak czuła się cały czas bardzo dobrze.

- Ogłoszono rozstrzygnięcie konkursu prezydent Świdnicy na realizację zadania publicznego w dziedzinie „Organizacja przedsięwzięć kulturalnych służących podnoszeniu atrakcyjności i poszerzeniu oferty kulturalnej Świdnicy”. Nasz Świdnicki UTW z projektem „Seniorzy aktywni w kulturze” znalazł się wśród czterech organizacji wybranych (na siedem startujących) i otrzymał dofinansowanie w kwocie 4 700 zł. Cieszymy się. Bo była to dobra, czasochłonna robota zespołu „Mistrzowie Harmonii” Marysi Kasprovicz, Krysi Lasek, Teresy Cory i Andrzeja Kudarewskiego, oraz prezesa Świdnickiego UTW.

Czwartek 4 marca

- Godzina 8.19 temperatura 36,0, godz. 17.30 temperatura 36,6.
- Martwię się o stan zdrowia naszej koleżanki z UTW Ewy, lekarz przepisał jej antybiotyki. O godz. 16.02 dowiadujemy się od Ewy, że jest w szpitalu Latawiec. Wszystkie UTWorki z grupy teatralnej są poruszone, życzymy Kochanej Ewie zdrowia, chcemy Jej pomóc - ale jak to zrobić!? Ścisła w gardle i na sercu. Wsparcie słowne, przysłowiowe „trzymanie kciuków”, modlitwa...
- Sąsiadka - też o imieniu Ewa - przyniosła zakupy, pogadała kilka minut i poszła. Nawet nie chce pieniędzy...
- Na covid zaszczepiły się zgodnie z planem moje dwie siostry, szwagier i córka (wszyscy mieszkają setki kilometrów ode mnie).

Piątek 5 marca

- Polityk Zjednoczonej Prawicy, były prezes Narodowego Funduszu Zdrowia lekarz Andrzej Sośnierz 5 marca 2021 r. w wywiadzie telewizyjnym podkreślił: - ***Nigdy nie spróbowaliśmy aktywnie stłumić pandemii. My tylko się bronimy. Nie robiono wywiadów epidemiologicznych***¹. I to oddaje cały obraz rządów Zjednoczonej Prawicy i jej stosunek do poddanych, czyli ich suwerena narodowego, czyli ich picowanie o walce z pandemią². PiS - tak cwany, przebiegły, sprawny, genialny w demolowaniu systemu państwa prawa, okrażaniu kobiet na protestach i osadzaniu swoich „geniuszy” na wszystkich możliwych stanowiskach - nie jest w stanie przeprowadzić większości decyzji dotyczących epidemii zgodnie z prawem, z korzyścią dla suwerena i państwa. A pandemia trwa już ponad rok.
- Godzina 8.00 temperatura 35,6-36,0 (mam dwa termometry, każdy pokazuje inaczej).
- Wziąłem na czczo tabletkę APAP, później syrop, witaminę C, D-3 (tran), oraz domową witaminę zrobioną kilka tygodni temu przez żonę (dobra mieszanka z żurawiny, miodu, czosnku). Na pewno pomaga.
- Godzina 11.09 telefon z Komendy Powiatowej Policji z pytaniem czy jesteśmy w domu: - *Jesteśmy* (a jakbyśmy nie byli, co powiedzielibyśmy?).
- Godz. 11.10 telefon z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z pytaniem czy nie potrzeba w czymś pomóc, z zakupami, z wyniesieniem śmieci... Dziękujemy, radzimy sobie przy pomocy dobrej Ewy i wsparcia duchem i sercem telefonicznie Koleżanek ze Świdnickiego UTW.
- Godzina 12.08 odpowiedź telefoniczna z Sanepidu na moje dwa esemesy o pulsoksymetr:
 - *My pulsoksymetrem nie zajmujemy się.* Więc skontaktowałem się po godz. 16.20 telefonicznie z Państwową Inspekcją Sanitarną (22 257 11 46), ale z głosem nagrany nie pogadasz. Wysłałem esemes w sprawie pulsoksymetru, o godz. 16,27 otrzymałem raport, że wiadomość głosowa została dostarczona do odbiorcy. Zrobiłem więc sobie wodę z sokiem, trzasnąłem w telewizor, bo leciał ogłupiający serial turecki i czekam, czekam, czekam, czekam na listonosza i ten pulsoksymetr... **Oczywiście, jak było do przewidzenia, do zakończenia izolacji**

¹ TVN 24 dnia 5.03.2021 godz. 7.36 i 13.03.2021 godz. 19.30 (cytaty z pamięci).

² Kilka dni później, 11 marca 2021 r. w wywiadzie telewizyjnym prezes Polskiej Akademii Nauk i szef działającego przy PAN zespołu doradczego do spraw COVID-19, profesor biochemik Jerzy Duszyński zawarł podobne stanowisko mówiąc m.in., że strategia testowania jest nieprawidłowa, nie działa się systemowo. Nie monitoruje się grupy reprezentatywnej. Ta sama grupa powinna być testowana systematycznie. Nie wiemy jak wygląda penetracja wirusa do społeczeństwa².

i w następane dni nie doczekałem się tego przyrzędu. Pulsoksymetr to urządzenie elektroniczne, które służy do pomiaru wysycenia krwi tlenem, czyli tak zwanej saturacji. Innym dodatkowym parametrem mierzonym przez pulsoksymetr jest częstotliwość pracy serca, czyli puls (wartość tętna).

- Oglądam w telewizji ciekawe filmy przyrodniczo-historyczne, trochę piszę, niekiedy myślę...
- O godzinie 12.25 otrzymałem esemes: „Skontaktuj się ze swoim lekarzem POZ w celu uzyskania informacji o czasie trwania izolacji domowej. Ministerstwo Zdrowia”. Oczywiście, że się nie skontaktowałem. No błazny, nic o ważnych sprawach, jak leczyć się, co robić i czy można uprawiać seks. O czasie trwania izolacji domowej są przecież ogólnodostępne dane od 2 września 2020 r.: „kwarantanna i izolacja domowa wynoszą 10 dni. Przy czym lekarz POZ może podjąć decyzję o konieczności jej przedłużenia, jeżeli twój stan zdrowia będzie tego wymagał”. O stanie mojego zdrowia lekarz wie wtedy, jak do niego dzwonię, a właściwie telefon odbiera pielęgniarka i wprawie ona decyduje co dalej. Pielęgniarki zawsze były na pierwszej linii frontu z lekarzami i ratownikami medycznymi. Po orderzy i pieniądze jednak pierwsi nadstawiają swoje piersi politycy udający, że służą narodowi i naszemu zdrowiu...
- Miłe rozmowy z: Basią, Krysią, drugą Krysią, Marią, drugą Marią, Majką, Teresą, Renatą, Celiną, Bogumiłą, Zosią. Dobrze, że są takie Wspaniałe Koleżanki.
- Odpisanie Marii o mojej ulubionej roli teatralnej w „Baśń o śpiącej Gryzeldzie” wraz z dwuzdaniowym uzasadnieniem. „Dobrze”, że Marian zrezygnował, to mogłem grać króla, a bo to prestiż, siedzisz na tronie, coś krótkiego powiesz, a u boku masz wspaniałą partnerkę królową Wandzię. UTWorki zaczynają przygotowania do jubileuszu X-lecia.
- Podjąłem sam decyzję o rezygnacji z brania tabletek APAP (ile tej chemii można łykać?).
- Godzina 22.34 temperatura 36,4.

Sobota 6 marca

- Godzina 7.27 - temperatura mojego ciała 36,1. Za oknem słońce, a tam temperatura ponad dwa razy mniejsza, bo tylko 16 stopni.
- Godz. 9.09 Ewa pisze, że leży od wczoraj na korytarzu, bo brak sal.
- Rządzący Polską z Warszawy w tym czasie robią szopki z „narodowym wiertłem” i otwarciem obwodnicy, której nie wybudowali oraz zajmują się ochroną pedofilów w sutannach i poprawą wizerunku byłego wójta z Pcimia, który współdziałał z gangsterami Macieja C. ps. „Prezes”, a także poszukują „pomysłu” na odwołanie profesora lekarza Grodzkiego z funkcji marszałka w Senacie.
- Godz. 10.20 Danusia pozdrawia, pyta się o zdrowie i czy dajemy radę. Cieszy się odpowiedzią, że jest dobrze. Jest ciągle wsparcie także od innych Koleżanek.
- Godz. 13.05 Ewa pisze, że jest wreszcie w domu „jedynym pocieszeniem dla mnie jest to, że porobili mi wszystkie badania i prześwietlenie klatki piersiowej i obsłuchanie płuc. To nie teleporada”. UTWorki cieszą się, piszą ciepłe słowa pełne optymizmu, wspierają Ewę jak mogą. Spałem po obiedzie dwie godziny, czytam te informacje dopiero po godz. 15.00.
- Godz. 16.00 - temperatura 36,4 stopni.

Niedziela 7 marca

- Godzina 8.00 temperatura 36,00, godz. 17.09 - temperatura 36,2. Przez okno widzę, że na dworze ładnie.

Poniedziałek 8 marca

- Od godziny 7.35 grupa teatralna UTWorki bawi się świetnie w Dzień Kobiet na WhatsApp wysyłając życzenia, buziaczki, uśmiechy, serduszka, buciuki, korony, torebki, filmiki, dowcipy. Wielka aktywność Naszych Kobiet.
- Godzina 10.00 - temperatura 36,1.
- Godzina 10.30 telefon od funkcjonariusza policji (605 109 857) z pytaniem czy jesteśmy w domu: - *Tak jesteśmy*. Dobrze, że końcu w katolickim państwie są przebłyski zaufania; nie trzeba wychodzić na balkon, czy stać w oknie i fatygować funkcjonariuszy z przyjazdami pod dom.

Wtorek 9 marca 2021

- Wczoraj zakończyłem izolację, czuję się jak w czasie izolacji i przed izolacją, czyli dobrze. Żona ma kwarantannę do 15 marca, czuje się bardzo dobrze. Żona i ja mamy jednakową temperaturę - po 36,3 stopni Celsjusza.
- Przed południem jestem na spacerze. Po drodze i z powrotem widzę ludzi z opuszczonymi głowami. Nie widać żadnej radości życia, nawet w sklepie. Jedna dziewczyna koło „Stokrotki” przeklina przez telefon i wyzywa chłopaka od leni...
- O godzinie 13.00 telefonuję do swojej przychodni. Pielęgniarka zaleca uważanie na siebie i branie Rutinoskorbin, witaminę C. Umawiamy się, że za tydzień-dwa zadzwonię, aby umówić się na teleporadę lekarską, w innej sprawie...

Dziękuję swojej przychodni zdrowia, Pani Doktor i Pani Pielęgniarce

Dziękuję Wam Drogie Koleżanki za Wsparcie

- *Wiesiek*

Postscriptum z dnia 24 marca 2021 roku.

Andrzej Sośnierz z tzw. „dobrej zmiany” powiedział: - *Mogę powiedzieć z przekąsem, że w końcu odnieśliśmy sukces. Przegoniliśmy w liczbie śmiertelnych przypadków Szwecję, a za chwilę może przegonimy Panamę i Brazylię, która swego czasu była przedmiotem powszechnej krytyki*³.

Inny lekarz, polityk też ze Zjednoczonej Prawicy profesor Wojciech Maksymowicz: - ***W tej chwili walką służby zdrowia z epidemią w Polsce zarządza pięciu ekonomistów i jeden lekarz. To coś jest nie tak . (...) W tym momencie my zrezygnowaliśmy w ogóle z rozwoju z sanepidu, a to nasz wywiad, to on mówi, jak to wygląda. Na czele sanepidu prawie pół roku jest człowiek, który nie ma zielonego pojęcia o zdrowiu publicznym***⁴.

Mam pytanie: - *Ile osób zarządza prześladowaniami trzech osób: prawnika Igora Tulei, Marty Lempart i marszałka Grodzkiego? Ja znam odpowiedź i zapewne wicepremier ds. naszego (czyli i b. wójta z Pcimia) bezpieczeństwa... To o bardzo wiele, wiele więcej osób niż sześciu zarządzających walką z pandemią, co wyżej podkreślił rządzący polityk-lekarz.*

³ Czytaj więcej na <https://wydarzenia.interia.pl/autor/lukasz-szpyrka/news-andrzej-sosnierz-jedyne-co-nam-zostaje-to-powiedziec>

⁴ Katarzyna Gubała, Rynek zdrowia.pl [dostęp 24 marca 2021]